

POSTANOWIENIE

Dnia 29 maja 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Ryszard Witkowski

w sprawie **M. S.**

skazanego z art. 258 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. i in.,
po rozpoznaniu w dniu 29 maja 2025 r. w Izbie Karnej
na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.,
kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego
od wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku
z 17 maja 2024 r. sygn. akt II AKa 29/24,
zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w Białymstoku
z 4 lipca 2023 r. sygn. akt III K 174/21,

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. obciążyć skazanego kosztami postępowania kasacyjnego.**

[J.J.]

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Białymstoku wyrokiem z 4 lipca 2023 r. sygn. akt III K 174/21
uznał M. S. za winnego następujących przestępstw:

1. z art. 258 § 1 k.k. (w brzmieniu obowiązującym do 25 listopada 2015 r.) w zw. z art. 4 § 1 k.k. i za to na podstawie tych przepisów wymierzył mu karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności;
 2. z art. 158 § 1 k.k. w zw. z art. 57a § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. i za to podstawie art. 57a § 2 k.k. w zw. z art. 47 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. orzekł nawiązkę w kwocie 300 (trzysta) złotych na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej;
 3. z art. 158 § 1 k.k. w zw. z art. 57a § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k., zaś na podstawie art. 57a § 2 k.k. w zw. z art. 47 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. orzekł nawiązkę w kwocie 300 (trzysta) złotych na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej;
- przy czym ustalił, iż przestępstwa przypisane w punktach b. i c. zostały popełnione w krótkich odstępach czasu, z wykorzystaniem tej samej sposobności, tj. w warunkach art. 91 § 1 k.k., i za to na podstawie art. 158 § 1 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. wymierzył oskarżonemu karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności;
4. do f., z art. 158 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k.
- przy czym ustalił, iż przestępstwa przypisane w punktach d., e. i f. zostały popełnione w krótkich odstępach czasu, z wykorzystaniem tej samej sposobności, tj. w warunkach art. 91 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 158 § 1 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. wymierzył oskarżonemu karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności;
- g. z art. 158 § 1 k.k. w zw. z art. 57a § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. i za to na podstawie tych przepisów wymierzył mu 8 (ośmiu) miesięcy pozbawienia wolności, zaś na podstawie art. 57a § 2 k.k. w zw. z art. 47 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. orzekł nawiązkę w kwocie 300 (trzysta) złotych na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej;

- h. z art. 258 § 1 k.k. w zw. z art. 4 §1 k.k. i na podstawie tych przepisów wymierzył mu karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności;
- i. z art. 204 § 2 k.k. w brzmieniu obowiązującym do 25 maja 2014 r. w zb. z art. 43 ust. 1 ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi z 26 października 1982 r. w zw. z art. 65 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k., zaś na podstawie art. 204 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. w zw. z art. 33 § 2 k.k. wymierzył oskarżonemu karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności oraz karę grzywny w wymiarze 300 (trzysta) stawek dziennych, przy ustaleniu wysokości jednej stawki dziennej na kwotę 50 (pięćdziesięciu) złotych.
- k. z art. 258 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. i na tej podstawie wymierzył mu karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności;
- l. z art. 256 § 2 k.k. w zw. z art. 65 §1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. i za to na podstawie tych przepisów wymierzył mu karę 10 (dziesięciu) miesięcy pozbawienia wolności;
- m. z art. 256 § 1 k.k. w zw. z art. 65 §1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. i za to na podstawie tych przepisów wymierzył mu karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;
- ł. (sic!). z art. 256 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. i na podstawie tych przepisów wymierzył mu karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;

Ponadto Sąd ten na podstawie art. 45 § 1 k.k. orzekł wobec oskarżonego przepadek równowartości uzyskanej korzyści majątkowej w kwocie 18 000 (osiemnastu tysięcy) złotych (pkt. 22 ppkt j. wyroku) oraz na podstawie art. 91 § 2 k.k., art. 85 § 1 i 2 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. orzekł wobec oskarżonego łączną karę 4 (czterech) lat pozbawienia wolności (pkt 22 ppkt n.)

Sąd Apelacyjny w Białymstoku wyrokiem z 17 maja 2024 r. sygn. akt II AKa 29/24 wobec oskarżonego M. S. wyrok utrzymał w mocy (pkt II wyroku) oraz orzekł o kosztach procesu (pkt I ppkt 2 i pkt IV wyroku).

Kasację od wyroku Sądu Apelacyjnego wywiódł obrońca skazanego, podnosząc w niej zarzuty zaistnienia bezwzględnych przyczyn odwoławczych (pkt II kasacji):

1. z art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k., albowiem w składzie orzekającym zasiadali sędziowie mianowani na swoje stanowiska sędziowskie w wadliwej procedurze nominacyjnej przed organem niespełniającym konstytucyjnych wymogów stawianych Krajowej Radzie Sądownictwa, tj. Sędzia X. Y. oraz Sędzia X.1 Y.1;
2. z art. 439 § 1 pkt 11 k.p.k. wskutek rozpoznania sprawy na rozprawie w dniu 11 października 2022 r. podczas usprawiedliwionej nieobecności M. S., którego obecność była obowiązkowa oraz brak ponownego przeprowadzenia wadliwej czynności procesowej.

Ponadto obrońca zarzucił rażące naruszenie prawa procesowego mające istotny wpływ na treść orzeczenia. tj.:

1. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. poprzez nieprawidłowe rozpoznanie przez Sąd II instancji podniesionych w apelacji obrońcy zarzutów obrazy przepisów postępowania (pkt 1 kasacji);
 - art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 § 1 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k. objawiające się nieprawidłową, dowolną, niepełną oceną zeznań składanych przez świadka G. B. - z marginalizowaniem pojawiających się w nich sprzeczności, lakoniczności oraz luk pamięciowych, a w konsekwencji uznania ich za wiarygodne, a następnie czynienie na ich podstawie błędnych ustaleń w sprawie w odniesieniu do czynów z pkt 22.a do 22.ł sentencji wyroku, w ramach których M. S. został uznany za winnego ich popełnienia;
 - art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 § 1 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k. objawiające się nieprawidłową, dowolną, niepełną oceną zeznań składanych przez świadka R. S. - z marginalizowaniem pojawiających się w nich sprzeczności, lakoniczności oraz luk pamięciowych, a w konsekwencji

uznania ich za wiarygodne, a następnie czynienie na ich podstawie błędnych ustaleń w sprawie w odniesieniu do czynów z pkt 22.a do 22.ł sentencji wyroku, w ramach których M. S. został uznany za winnego ich popełnienia;

- art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 § 1 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k. objawiające się nieprawidłową, dowolną, niepełną oceną zeznań składanych przez świadków J. K., R. K., Z. G., R. B. i D. G. – z marginalizowaniem pojawiających się w nich sprzeczności, lakoniczności oraz luk pamięciowych, a w konsekwencji uznania ich za wiarygodne, a następnie czynienie na ich podstawie błędnych ustaleń w sprawie w odniesieniu do czynów z pkt 22.a do 22.ł sentencji wyroku, w ramach których M. S. został uznany za winnego ich popełnienia;

- art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 § 1 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k. objawiające się nieprawidłową, dowolną, niepełną oceną zeznań składanych przez świadków B. C., A. G., K. Ł. (K.), M. J., A. G., E. N., A. K., E. W., K. Ż. – z marginalizowaniem pojawiających się w nich sprzeczności, lakoniczności oraz luk pamięciowych, a w konsekwencji uznania ich za wiarygodne, a następnie czynienie na ich podstawie błędnych ustaleń w sprawie w odniesieniu do czynów z pkt 22.a - 22.ł sentencji wyroku, w ramach których M. S. został uznany za winnego ich popełnienia;

- objawiające się nieprawidłową, dowolną, niepełną oceną wyjaśnień składanych przez M. S. w trakcie postępowania o ekstradycję i uznanie przez Sąd, iż wyjaśnienia te pozwalają na ustalenie, że M. S. jest neonazistą i antysemitą, a przy tym należy do zorganizowanej grupy przestępczej opisanej w pkt 22 sentencji wyroku;

- art. 192 § 2 k.p.k. objawiające się brakiem uwzględnienia na rozprawie głównej w dniu 19 października 2022 r. wniosku obrońcy oskarżonego M. S. o przesłuchanie świadka G. B. z udziałem biegłego psychiatry i psychologa, albowiem w ocenie Sądu brak jest wątpliwości co do stanu psychicznego świadka G. B.

polegające na przyjęciu, iż analiza materiału dowodowego nie zawiera błędów natury logicznej czy faktycznej oraz podzieleniu przez sąd *ad quem* oceny co do wiarygodności zeznań ww. świadków.

2. art. 170 § 1 pkt 2 i 5 k.p.k. poprzez bezzasadne oddalenie wniosków dowodowych obrońcy M. S. o zażądanie pisemnej informacji z klubu sportowego J. B. S.A. w B. czy oskarżony miał karnet na mecze piłkarskie rozgrywane na stadionie miejskim w B. oraz czy był obecny na meczach rozgrywanych na tym stadionie w latach 2009 - 2023 [pkt 3 (sic!) kasacji];
3. art. 368 § 2 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k. (pkt 4 kasacji), poprzez pozostawienie bez rozpoznania wniosku obrońcy M. S. o dopuszczenie dowodów zawartych we wnioskach dowodowych z 14 października 2022 r., 30 listopada 2022 r., 1 grudnia 2022 r. i 5 grudnia 2022 r. z uwagi na fakt, iż zostały oddalone przez Sąd Okręgowy postanowieniem z dnia 12 maja 2023 r. [pkt 4 (sic!) kasacji];
4. a także z tzw. „daleko posuniętej ostrożności” w razie nie uwzględnienia powyższych zarzutów rażąco naruszeni art. 433 § 2 k.p.k. poprzez utrzymanie w mocy wymierzonych skazanemu rażąco niewspółmiernych kar pozbawienia wolności (pkt 5 kasacji).

Podnosząc powyższe zarzuty, obrońca skazanego wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi II instancji do ponownego rozpoznania w postępowaniu apelacyjnym.

W odpowiedzi, prokurator wniósł o oddalenie kasacji obrońcy, jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Podniesione w kasacji obrońcy zarzuty okazały się oczywiście bezzasadne, co skutkowało jej rozpoznaniem i oddaleniem przez Sąd Najwyższy w trybie wskazanym w przepisie art. 535 § 3 k.p.k.

Oczywista bezzasadność kasacji ma bowiem miejsce, gdy już pobieżna analiza podniesionych w niej zarzutów wskazuje, że są one nietrafne i nie mogą doprowadzić do oczekiwanego przez skarżącego rezultatu w postaci wzruszenia zaskarżonego orzeczenia [*postanowienie Sądu Najwyższego (dalej SN) z 1 lipca 2021 r. sygn. akt II KK 184/21*], a także, gdy skarżący kwestionuje jedynie ustalenia faktyczne, jednak nie pod zarzutem błędu w ich ustaleniu, a pod pozornym zarzutem rażącego naruszenia prawa procesowego (bądź materialnego), sprowadzającym się do polemiki z zebrany i prawidłowo ocenionym przez sądy obu instancji materiałem dowodowym, a w sprawie nie wystąpiły uchybienia wymienione w art. 439 k.p.k.

Analiza akt postępowania prowadzi do wniosku, że w niniejszej sprawie nie zachodziła podnoszona przez obrońcę skazanego nienależyta obsada składu Sądu Apelacyjnego w Białymstoku, która stanowiłaby bezwzględną przyczynę odwoławczą w rozumieniu art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. Obrońca skazanego podniósł, że wadliwość obsady sądu *ad quem* wynikała z faktu, że w jego składzie orzekali – sędzia X. Y. i sędzia X.1 Y.1, powołani przez Prezydenta RP na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa w procedurze ukształtowanej według ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw (Dz.U.2018.3 ze zm.), w związku z czym nie spełniają kryteriów niezawisłości ze względu na strukturalną wadę w procesie powołania ich na stanowiska sędziowskie.

Odnosząc się do pierwszego zarzutu kasacyjnego i towarzyszącej mu argumentacji, zauważyć należy, iż przywołana przez skarżącego uchwała SN została derogowana z obiegu prawnego wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego (dalej TK) z 20 kwietnia 2020 r. w sprawie U 2/20 (M.P.2020.376). Niezależnie od tego uchwała ta, podobnie jak nawiązująca do niej treściowo uchwała SN z 2 czerwca 2022 r. sygn. akt I KZP 2/22, wskazywała, iż dla udowodnienia zaistnienia nienależytej obsady sądu nie wystarczy wskazanie instytucjonalnej nieprawidłowości powoływania sędziów na podstawie procedury konkursowej z udziałem kwestionowanej Krajowej Rady Sądownictwa, lecz każdorazowo konieczne jest ustalenie *in concreto* (z czego zdaje sobie sprawę autor, formułując

powyższe zarzuty kasacyjne), że sędzia nie gwarantuje, chociażby minimalnego standardu bezstronności i niezawisłości. W konsekwencji potencjalne naruszenie standardu rozpoznania sprawy przez niezawisły i bezstronny sąd w konkretnej sprawie winno być rozpatrywane w kategoriach innego rażącego naruszenia prawa (*względna przyczyna odwoławcza; postanowienie SN z 30 listopada 2022 r. sygn. akt II KK 468/22*). Sam zaś udział w tej procedurze wyklucza przyjęcie *a priori* nienależytej obsady sądu, a co za tym idzie zaistnienia bezwzględnej przyczyny odwoławczej wymienionej w art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. Wymagana jest bowiem wnikliwa analiza osoby sędziego w kontekście postępowania nominacyjnego oraz jego postawy w toku postępowania. Powoduje to, iż okoliczności mogące mieć wpływ na bezstronność sędziego w danej sprawie, muszą zostać każdorazowo wykazane za pomocą faktów.

Zdaniem Sądu Najwyższego orzekającego w niniejszym składzie bezwzględne przyczyny odwoławcze, skutkujące przecież koniecznością uwzględniania tegoż z urzędu i to niezależnie od granic zaskarżenia i podniesionych zarzutów oraz ich wpływu na treść orzeczenia, wymagają, aby do tego grona zaliczać jedynie stany o obiektywnym i łatwo weryfikowalnym charakterze. Gdyby bowiem wspomniane konsekwencje miało wywoływać uchybienie, którego stwierdzenie wymagałoby przeprowadzenia wielopłaszczyznowych i wysoce ocennych analiz, prawo stron procesu karnego do przewidywalności zachowań organów procesowych oraz własnej sytuacji procesowej, nawet po uprawomocnieniu się orzeczenia, na korzyść lub niekorzyść osoby oskarżonej, zostałyby w sposób istotny ograniczone, co natomiast wywoływałoby dalsze ograniczenia związane m. in. z prawem do zaskarżenia orzeczenia, czy uzyskania pewnego, wiążącego rozstrzygnięcia. Próba oceny przeprowadzenia owej analizy pod kątem niezawisłości i bezstronności z punktu widzenia art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. w istocie zmierza do relatywizacji bezwzględnych przyczyn odwoławczych, które są albo ich nie ma i nie podlegają one ocenie z punktu widzenia natężenia (*por. postanowienie SN z 28 grudnia 2022 r. sygn. akt IV KK 477/22*). Każdy bowiem sąd dysponując własnym atrybutem niezawisłości, inaczej może postrzegać i oceniać kwestię spełnienia minimalnego standardu bezstronności i niezawisłości. Strony postępowania w takim stanie rzeczy nie będą

miały wówczas pewności co do wyników takiej oceny, co istotnie zaprzecza procesowej skuteczności bezwzględnych przyczyn odwoławczych w sposób zdefiniowany przez ustawodawcę i ugruntowane dotychczas orzecznictwo. Na tym zaś tle wskazać należy, że celem i wartością demokratycznego państwa jest zapewnienie bezpieczeństwa prawnego i pewności prawa, zwłaszcza jeśli chodzi o jego stosowanie. Warunkiem takiego stanu rzeczy jest jednolitość stosowania prawa przez sądy (zob. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 13 października 2015 r. sygn. akt SK 63/12). Powyższe stwierdzenie jest tym bardziej adekwatne w kontekście bezwzględnych przyczyn odwoławczych, które powinny być oczywiste, łatwo dostrzegalne, a przez to możliwie jednolicie stosowane w orzecznictwie.

Niezależnie od powyższego Sąd Najwyższy w realiach tej sprawy nie dopatrył się żadnego związku między okolicznościami powołania sędziów na urząd a samym rozstrzygnięciem sprawy, w szczególności by wywarły jakikolwiek negatywny wpływ na sposób rozpoznania środka odwoławczego przez Sąd Apelacyjny w Białymstoku. W rozważanym kontekście nie ma zatem mowy o uchybieniu wymienionym w art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k., ale także o żadnym innym rażącym naruszeniu prawa, mogącym mieć istotny wpływ na treść orzeczenia. Niezależnie od powyższego, z oczywistych w niniejszej sprawie względów, nie doszło do obrazy wskazanych przez skarżącego w omówionym zarzucie przepisów prawa karnego procesowego.

Odnosząc się natomiast do drugiego z zarzutów, dotyczącego rzekomego zaistnienia bezwzględnej przyczyny odwoławczej z art. 439 § 1 pkt 11 k.p.k., zauważyć należy, iż zarzut wystąpienia tej bezwzględnej przyczyny odwoławczej – w kontekście przeprowadzonej w dniu 11 października 2022 r. rozprawy głównej przed Sądem Okręgowym w Białymstoku jawi się jako niezasadny. Zauważyć należy bowiem, iż rozpoznanie sprawy pod nieobecność oskarżonego, jako uchybienie o charakterze bezwzględnej przyczyny odwoławczej, odnosi się do tych sytuacji, w których ustawa przewiduje obowiązkowy udział oskarżonego w czynności procesowej. Taka sytuacja w niniejszej sprawie jednak nie wystąpiła, albowiem rzeczony obowiązek – w przypadku rozpoznania sprawy na rozprawie głównej w postępowaniu zwyczajnym – dotyczy wyłącznie spraw o zbrodnie i tylko

co do czynności otwarcia przewodu sądowego oraz przesłuchania oskarżonego, na co jednoznacznie wskazuje brzmienie art. 374 § 1a k.p.k. Na mocy zaś art. 374 § 1 zd. 2 k.p.k., przewodniczący lub sąd mogą uznać obecność oskarżonego za obowiązkową, jednak nie wywołuje to skutków tożsamyh z obecnością obowiązkową wynikającą bezpośrednio z ustawy (zob. *postanowienie SN z 26 października 2021 r. sygn. akt II KK 287/21*). Tymczasem w przedmiotowej sprawie obecność M. S. nie była obowiązkowa z mocy ustawy, a zatem wydanie przez sąd *meriti* postanowienia o dalszym prowadzeniu rozprawy pod nieobecność oskarżonego na podstawie art. 378a § 1 k.p.k. (wskazując przy tym, iż dowody dotyczące M. S. nie będą na tym terminie rozprawy przeprowadzane k. 8556, tom 43), w układzie, gdy obowiązkowa obecność oskarżanego wynikała nie z zapisu ustawy (por. art. 374 § 1a k.p.k.), ale z własnej podjętej przez sąd decyzji (art. 374 § 1 *in fine* k.p.k.), to uznać należy, iż w istocie doszło do zmiany w zakresie obowiązkowej obecności oskarżonego na rozprawie, a tym samym stwierdzeniu, iż sąd ten nie traktuje jego obecności na rozprawie jako obowiązkowej (*wyrok SN z 9 września 2024 r. sygn. akt I KS 27/24*). Tego rodzaju sytuacja procesowa nie mogła zostać więc uznana jako bezwzględna przyczyna odwoławcza, o której mowa w art. 439 § 1 pkt 11 k.p.k. Na marginesie należy także zauważyć, iż kwestia ta była badana przez sąd odwoławczy w związku z rozpoznaniem zarzutu dotyczącego obrazy art. 401 § 1 k.p.k. w zw. z art. 404 § 1 k.p.k. w zw. z art. 6 k.p.k., który nie dopatrzył się uchybień w tej materii (s. 24 formularza uzasadnienia wyroku)

Z uwagi na konstrukcję i treść sformułowanych przez skarżącego kasacyjnie zarzutów dotyczących rzekomyh uchybień zaistniałych w toku kontroli instancyjnej, Sąd Najwyższy przypomina, iż nie jest wystarczające samo stwierdzenie, że sąd odwoławczy określonego zarzutu nie rozpoznał, naruszając art. 433 § 2 k.p.k. lub zrobił to „nieprawidłowo”, czym dopuścił się obrazy art. 457 § 3 k.p.k. Konieczne jest natomiast wykazanie, iż przy dokonywaniu kontroli odwoławczej uchybienie w rzeczywistości zaistniało, a przy tym także opisanie, na czym ono polegało oraz wskazanie, dlaczego stanowi tak rażące naruszenie, że można w swych skutkach przyrównywać je do uchybienia wagi bezwzględnej podstawy odwoławczej. Jedynie literalne przywołanie w formułowanych zarzutach norm art. 433 § 2 k.p.k.,

sugerujące, iż kasacja dotyczy błędów popełnionych przez sąd odwoławczy, podczas gdy w istocie kwestionowane jest rozstrzygnięcie zawarte w orzeczeniu sądu I instancji, nie może zostać potraktowane jako skutecznie podniesiony zarzut kasacyjny. Wyjątkiem jest sytuacja, gdy w toku postępowania odwoławczego doszło do tzw. efektu przeniesienia, czyli zaabsorbowania do orzeczenia sądu *ad quem* uchybień popełnionych przez sąd pierwszej instancji, w wyniku nierozpoznania lub nienależytego rozpoznania środka odwoławczego. W kasacji winny wówczas zostać podniesione i opatrzone pogłębioną argumentacją zarzuty wskazujące na wadliwe procedowanie tego sądu, w następstwie czego doszło do przeniknięcia uchybienia, którego dopuścił się sąd *a quo* do orzeczenia sądu drugiej instancji (*postanowienie SN z 18 lipca 2024 r. sygn. akt V KK 119/24*). Tymczasem analiza podniesionych „z ostrożności” w kasacji zarzutów rażącego uchybienia przepisom postępowania mających w ocenie skarżącego istotny wpływ na treść orzeczenia sądu II instancji, a także wspierającej je argumentacji, w kontekście przebiegu postępowania karnego w niniejszej sprawie oraz treści uzasadnienia wyroku, nie pozwala uznać, iż sąd *ad quem*, dokonując zaskarżonego m.in. apelacją obrońcy M. S. kontroli orzeczenia, dopuścił się w tym zakresie naruszeń art. 433 § 2 k.p.k. czy też powiązanych z nim przez skarżącego kasacyjnie przepisów prawa procesowego, regulujących sferę gromadzenia i oceny dowodów oraz czynienia ustaleń faktycznych. Autor kasacji, choć powierzchownie formułuje zarzuty w stosunku do orzeczenia sądu II instancji, w istocie powiela te uprzednio podniesione w zwyczajnym środku odwoławczym, które zostały szeroko i rzetelnie rozważone w toku postępowania odwoławczego, doprowadzając ów Sąd do zaaprobowania sposobu procedowania, ustaleń faktycznych, a ostatecznie także i prawnokarnej oceny zachowania oskarżonego, dokonanej przez sąd *a quo*. Za bezzasadne w stopniu oczywistym uznać należy bowiem zarzuty kasacyjne kwestionujące ustalenia faktyczne, jednak nie pod zarzutem błędu w ich ustaleniu, a pod pozornym zarzutem rażącego naruszenia prawa procesowego (bądź materialnego), sprowadzające się do polemiki z zebrany i prawidłowo ocenionym przez sądy obu instancji materiałem dowodowym, a w sprawie nie wystąpiły uchybienia wymienione w art. 439 k.p.k.

Dopuszczalność dokonywania w postępowaniu kasacyjnym przez Sąd Najwyższy własnych ustaleń faktycznych i własnej oceny dowodów, wykluczają ograniczenia przewidziane w art. 519 k.p.k. i art. 523 § 1 k.p.k., które sprowadzają zadania sądu kasacyjnego jedynie do sprawdzenia sposobu ich dokonania, w szczególności, czy sądy orzekające w obu instancjach nie dopuściły się rażącego naruszenia reguł postępowania, co mogłoby mieć wpływ na ustalenia faktyczne, a w konsekwencji więc i na treść wyroku (*zob. postanowienie SN z 24 stycznia 2023 r. sygn. akt II KK 598/22 i cyt. tam orzecznictwo*). Kontrola ta realizowana jest, co do zasady tylko przez pryzmat zarzutów kasacji. Z tym jednak oczywistym zastrzeżeniem, iż chodzi o zarzuty mające rzeczywiście kasacyjny charakter (art. 523 k.p.k.), a nie tylko określone tak przez autora kasacji, a będące, w istocie zarzutami apelacyjnymi (*postanowienie SN z 27 lutego 2007 r. sygn. akt II KK 310/06*).

Wszystkie wymienione w zarzutach z pkt od 1 do 4, dotyczących rażącego naruszenia prawa procesowego, mającego istotny wpływ na treść wyroku, jednoznacznie zmierzają do zakwestionowania ustaleń w zakresie sprawstwa i winy skazanego. Zdaniem skarżącego błędy w tym zakresie wynikają z jednej strony z wadliwości dowodów, zaś z drugiej z dowolności w ich ocenie pod pozorem nieprawidłowości w kontroli odwoławczej. Skarżący nie ma jednak racji. Odnosząc się zatem bezpośrednio do poszczególnych twierdzeń zawartych w wymienionych zarzutach zauważyć należy, iż zarzuty związane z prawidłowością oceny zeznań świadka G. B. i G. S., zostały szczegółowo omówione na s. 25 formularza uzasadnienia. Sąd odwoławczy wskazał tam, iż drobne rozbieżności i nieścisłości w zeznaniach tych świadków, wynikające z ilości opisywanych przez nich zdarzeń oraz upływu czasu, nie podważają ich wiarygodności. W kontekście R. S. Sąd ten podkreślił również fakt, iż jego depozycje znajdują potwierdzenie w innych dowodach (s. 26 formularza uzasadnienia wyroku). W wyniku przeprowadzonej kontroli apelacyjnej Sąd odniósł się także do zarzutów związanych z oceną zeznań świadków: J. K., R. K., Z. G., R. B. i D. G. oraz B. C., A. G., K. Ł., M. J., A. G., E. N., A. K., E. W. i K. Ż.. Lektura rozważań sądu odwoławczego w tej materii wykazuje wprost z jakich przyczyn, twierdzenia obrońcy M. S., nie mogły zostać uznane za zasadne, pomimo dostrzeżonych w nich

niedoskonałości, a mianowicie luk pamięciowych co do szczegółów opisywanych zdarzeń. Natomiast analiza wniosków sądu *meriti* związanych z oceną tychże dowodów przeprowadzona przez sąd II instancji potwierdziła spójność i konsekwentność wielu elementów zeznań tychże osób w zasadniczych elementach decydujących o znamionach przypisanych oskarżonemu przestępstwu (s. 26-27 formularza uzasadnienia wyroku). Za wyczerpujące, a przede wszystkim za rzetelne uznać należy także rozważania sądu odwoławczego związane z rozpoznaniem zarzutów dotyczących oceny wyjaśnień składanych przez M. S. w trakcie postępowania o ekstradycję (s. 27 formularza uzasadnienia) oraz w odniesieniu do niezasadności przesłuchania świadka G. B. z udziałem biegłego psychiatry i psychologa (s. 25 formularza uzasadnienia).

Wobec tego rodzaju twierdzeń zawartych w kasacji zauważyć należy, iż zgodnie z utrwalonym w orzecznictwie Sądu Najwyższego poglądem, dotyczącym wykonania obowiązku z art. 457 § 3 k.p.k. w związku z rozpoznaniem zarzutów i wniosków apelacji (art. 433 § 2 k.p.k.), którego realizacja zawsze jest pochodną z jednej strony jakości i kompletności wyводу zawartego w uzasadnieniu wyroku sądu I instancji, a z drugiej - treści zarzutów apelacji oraz argumentacji, która ma wspierać te zarzuty. Jeśli zatem sąd I instancji w swoim uzasadnieniu dokonał wszechstronnej i kompleksowej oceny wszystkich istotnych okoliczności, zarówno w zakresie ustaleń faktycznych, będących konsekwencją szczegółowo wykazanej oceny materiału dowodowego, jak też w sposób pełny przedstawił argumentację prawną, wówczas oparcie zarzutów apelacji na tych elementach, które były już wszechstronnie i kompleksowo rozważone przez sąd I instancji, uprawnia sąd *ad quem* do ograniczenia swojego uzasadnienia w znacznym zakresie oraz odesłania do argumentacji przedstawionej przez sąd *a quo*, a która dotyczyła kwestii stanowiącej podstawę zarzutu apelacji (*postanowienie SN z 11 października 2022 r. sygn. akt V KK 332/22*). Zestawiając więc sporządzone przez sądy obu instancji uzasadnienia - traktowane w zaistniałej sytuacji procesowej jako integralna całość - z zarzutami odwoławczymi w niniejszej sprawie (w zakresie dotyczącym tegoż skazanego), Sąd Najwyższy nie dopatrył się uchybień wykazujących cechy rażących, a jednocześnie także istotnych dla zapadłego w sprawie prawomocnego rozstrzygnięcia.

Analiza przebiegu postępowania odwoławczego, nie potwierdza także stanowiska skarżącego co do możliwości wystąpienia rażącego uchybienia art. 170 § 1 pkt 2 i 5 k.p.k. poprzez niezasadne oddalenie wniosków dowodowych. Lektura uzasadnienia wyroków sądów obu instancji jednoznacznie wskazuje, iż kwestia obecności M. S. na meczach piłkarskich pozostawała bez znaczenia dla rozstrzygnięcia w kontekście zarzucanych mu przestępstw. W takim natomiast stanie rzeczy, sąd był uprawniony do oddalenia wniosku z uwagi na brak znaczenia tego rodzaju okoliczności dla sprawy, a także do oceny takiego wniosku jako celowo zmierzającego do przedłużenia postępowania. Mając także na uwadze oceny wywody sądu odwoławczego poczynione w związku z rozpoznaniem zarzutów obrońcy kwestionujących m.in. wiarygodność, spójność i pełność ustalonego w sprawie stanu faktycznego oraz ostateczną aprobatę przebiegu postępowania przed sądem *meriti*, rozstrzygnięcie o pozostawieniu wniosków obrońcy M. S. oparte o art. 368 § 2 k.p.k., jawi się jako absolutnie uzasadnione.

W odniesieniu do zarzutu podniesionego z tzw. „daleko posuniętej ostrożności” stwierdzić należy, iż jest on kasacyjnie niedopuszczalny. Rażąca niewspółmierność kary może być kwestionowana w kasacji wyłącznie w sposób pośredni, tj. jako wykazanie, iż taka cecha kary jest konsekwencją rażącego naruszenia prawa materialnego lub procesowego. Zarzutu rażącej niewspółmierności kary nie można natomiast w sposób uprawniony podnieść obok innych zarzutów. Ponadto art. 523 § 1 zd. 2 k.p.k. nie legitymizuje także zarzutu, który sformułowany jest jako "konsekwencja" naruszeń opisanych w innych zarzutach (*zob. postanowienie SN z 24 stycznia 2025 r. sygn. akt II KK 546/24*).

Mając na uwadze powyższe rozważania, orzeczono o oddaleniu kasacji obrońcy skazanego jako oczywiście bezzasadnej, rozstrzygając o kosztach w myśl art. 637a k.p.k. w zw. z art. 636 § 1 k.p.k.

[JJ.]

[r.g.]

